

bywszy podstawy bakterjologii w pracowni Kocha, zaszczylił tę naukę we Lwowie. On też zasłużył się wielce około reformy studyów w obu szkołach weterynaryjnych w Austrii, Wiedniu i we Lwowie, oraz około podniesienia ich do stopnia aka-



Na starą nutę: Prezydent Izby posłów dr. Robert Pattai.

demii. Przemawiali dalej radca Punicki, dyrektor Gottlieb i inżynier Piotrowicz.

Po podziękowaniu, złożonem przez jubilata, odbyło się śniadanie, wieczorem zaś bankiet w sali jednego z hotelów.

Na starą nutę.

„Chorym człowiekiem“ nazywano dawniej Turcję. Dziś państwo tureckie jest conajmniej rekonwalescentem i odrodzone po ostatniem przesileniu wewnętrznem, przychodzi zwolna do zdrowia. Ale jest inny „chory człowiek“. Parlament austriacki. Najgorsze zaś to, iż choroba jego jest nie tylko chroniczna, ale — zdaje się — nieuleczalna, beznadziejna.

Nie pomagają konsylia i medykamenty wszelkiego rodzaju, nie pomógł tak gwałtowny i radykalny środek, jak wprowadzenie powszechnego głosowania, nie pomogła wymiana mózgów na fotelach mini teryalnych, bo parlament wciąż nie domaga.

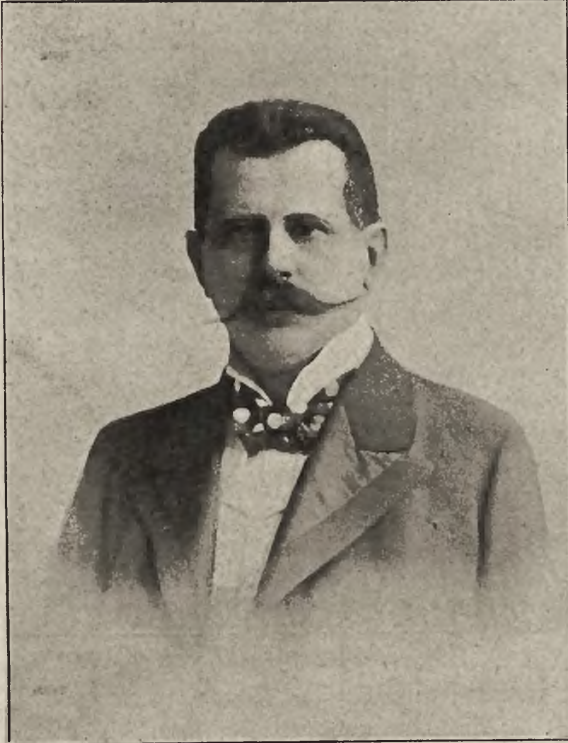
Po trzymiesięcznych wakacjach zwołano posłów na sesję jesienną. Próbowano w międzyczasie załagodzić odwieczny spór językowy między Niemcami a Czechami, próbowano uruchomić sejm czeski, ale wszystkie te usiłowania speliły na niczem.

Wobec tego nie wiele dobrego można się spodziewać po rozpoczętej sesji parlamentarnej. Unia słowiańska nie tai zresztą, że postanowiła prowa-

dzić dalej zaciętą walkę opozycyjną i to tak długo, aż obali obecny gabinet ministeryalny, w którym zasiada kilku zasadniczych wrogów Słowiańszczyzny.

Pierwsze posiedzenie parlamentu upłynęło względnie spokojnie. Przewodniczył mu prezydent ze starszeństwa dr. Funke, a opozycja radykałów czeskich zaznaczyła się tylko kilku wykrzyknikami, zwróconymi przeciw niektórym członkom gabinetu.

Ale i ta skromna manifestacja pomogła Czechom, gdyż na ich żądanie odroczone wybór prezydium izby posłów do następnego posiedzenia. Inna rzecz, że wybór odbył się zupełnie spokojnie i w skład prezydium weszli ci wszyscy posłowie, których powołania domagały się odnośne stronnictwa.



Na starą nutę: Wiceprezydent dr. Stanisław Starzyński.

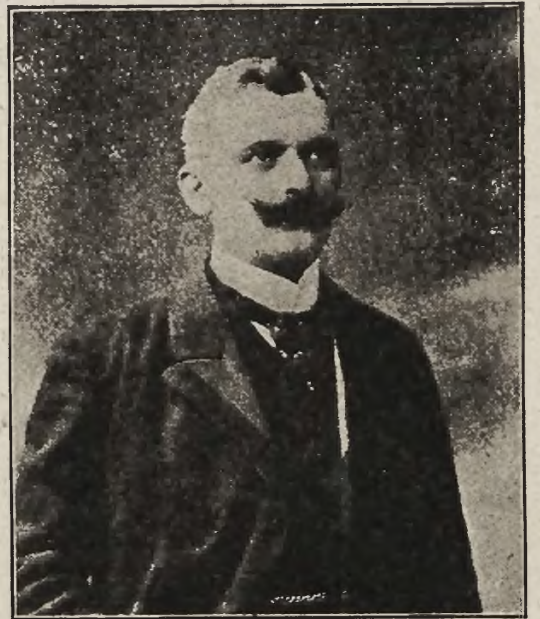
Prezydentem więc został dr. Pattai, wiceprezydentami dr. Starzyński, Pernerstorfer, Pogacznik, dr. Steinwender i Zazvorka.

Spokojny ten i zgodny wybór nie oznacza jednak wcale zawieszenia broni. Sytuacja zaostrzyła się zwłaszcza od tej chwili, gdy Koło polskie uznało również, że działalność obecnego, antysłowiańskiego gabinetu, nie jest pożyteczna i gdy postanowiło go zwalczać.

Jasną zaś jest rzeczą, że wobec opozycji Unii słowiańskiej i Koła polskiego najsilniejszy gabinet nie będzie się mógł oprzeć. Ale o ile łatwą jest rzeczą obalić w Austrii gabinet, o tyle trudną powołać nowy taki, któryby zadowolnił wszystkie stronnictwa. Wobec też tych trudności nie jest wykluczonem, że ster rządu obejmie obecnie gabinet urzędniczy, albo też zjawi się na porządku dziennym osławiony § 14.

Echa stracenia Ferrera.

Rzym, jako siedziba papieża, był po straceniu Ferrera miejscem najpoważniejszych demonstracji żywiołów liberalnych i socjalistycznych. Ponieważ odyum nienawiści demonstranci starali się wylać na



Na starą nutę: Wiceprezydent Józef Pogacznik.

kler katolicki, którego wpływem przypisywali reakcyjne rządy byłego gabinetu Maury, należało się spodziewać, że szczególnie w siedzibie i stolicy katolicyzmu rozszaleje nienawiść radykalnych żywiołów do wszystkiego, co nosi na sobie znamiona katolicyzmu.

To też szczególnie w okolicach Watykanu wzmożone straże wojskowe strzegły porządku a miasto, szczególnie, ulice prowadzące ku gmachowi ambasady hiszpańskiej, przybrały wygląd zgoła nienormalny. Skonsygnowane oddziały piesze i konne patrolowały tak na ulicach i placach publicznych, jak szczególnie przed Watykanem i ambasadą hiszpańską.

O Ferrerze samym, dziś po jego śmierci, donoszą pisma francuskie szczegóły, które wskazują, że Ferrer wobec swej najbliższej rodziny był człowiekiem bezwzględny. Oto jedna z córek rewolucjonisty Trinidad Ferrerówna, żyje w Paryżu w największej nędzy, gdyż Ferrer skłonił ją do zrzeczenia się swej części spadkowej na rzecz zakładanych przez się „wolnych szkół“.

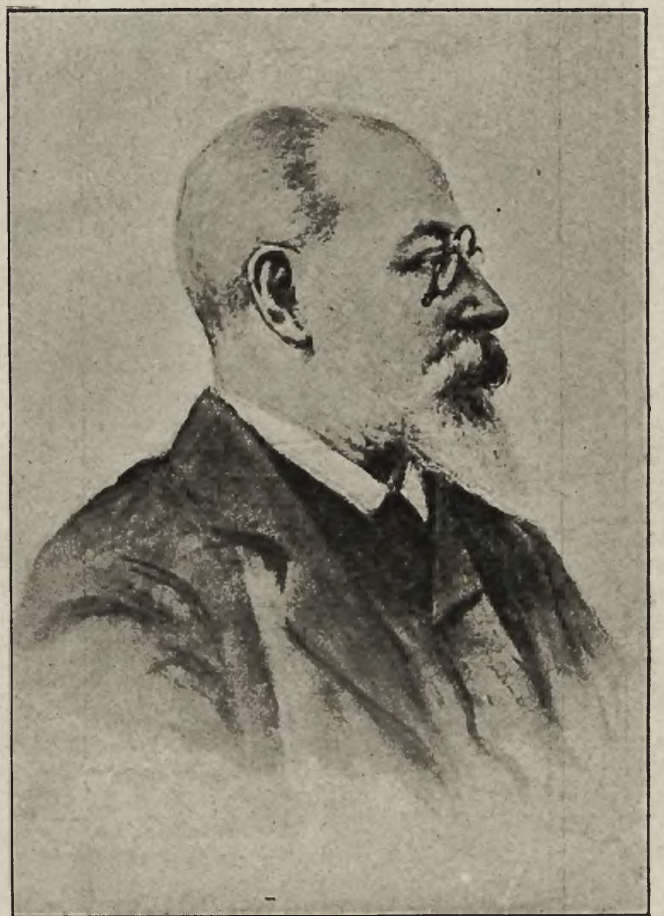
Ilustracja nasza przedstawia pannę Trinidadę w jej nędznej izdebce w Paryżu, oraz dwa zdjęcia z ulic Rzymu.

Serbski minister spraw zagranicznych w Wiedniu.

Po porozumieniu się Austrii z Serbią, która jeszcze w marcu b. r. groziła wojną, aktualną dla



Echa stracenia Ferrera: Wojsko w dniu demonstracji antyklerykalnych na Piazza di Spagna w pobliżu Watykanu.



Na starą nutę: Wiceprezydent Engelbert Pernerstorfer.